

Dominika Gałka

Jeżyca

Przed wystawą sklepu
stoi wciąż jeżyca.
Przez szybkę zagląda,
głośno się zachwyca:

Jakież kolce zgrabne
i kolor uroczy,
jak to cudnie będzie,
gdy mi spojrzę w oczy!

Miło się uśmiechnie,
igielki nastroszy...
Niech się nie odwraca,
niechże się nie płoszy!

Na spacer pójdziemy
na łąkę, do lasu,
razem wciąż będziemy
spędzać dużo czasu.

Sielankowo całe
życie nam upłynie.
Hej, do ciebie mówię!
Hej, ty tam, w witrynie!

Wieczór już nadchodzi,
a jeżyca czeka.
Ma do domu wracać,
szybko czas ucieka...

On się nie odzywa,
ją to niepokoi.
Sklepik to kwaciarnia,
a w niej kaktus stoi.

Dominika Gałka
Krótką historia żyrafiej szyi

Gdzieś w Afryce, Czarnym Lądzie,
pewnie znane zwierzę żyje,
które w świecie z tego słynie,
że ma bardzo długą szyję.

Dawno temu owszem, także
zwierz ten biegał po sawannie.
Straszny z niego był maruda,
wszystkich drażnił nieustannie,

bo oglądał swoje łaty
w lustrze wody wodopoju
i wciąż paplał tak, że nigdy
krzty nie było z nim spokoju.

Gadał ciągle: na mych nogach
wszystkie ciapki mam po mamie,
a kto powie, że nieładne,
pewnie w żywe oczy kłamie!

Na mym grzbiecie wszystkie łaty
mam na pewno po mym tacie.
i na brzuchu też, zobaczcie,
wszędzie łata jest na łacie.

Jedno co mnie stale dręczy,
straszny mnie napawa smutkiem,
to świadomość, że na łaty
szyje żyraf są za krótkie!

Co tu zrobić, by mą szyję
ciut wydłużyć? Choć kawałek!
Wiem, że wtedy na niej łaty
wyglądałyby wspaniale!

W końcu wpadł na pewien pomysł.
Kręcił głową w prawo, w lewo,
łeb wyciągał i mamrotał:
chcę wysoki być jak drzewo!

Wreszcie od tych ciągłych ćwiczeń
jego szyja tak urosła,
że żyrafa z wielką dumą
swoje ciapki na niej niosła.

Od tej pory każda z żyraf
bierze przykład z żyraf przodka,
więc ma długą szyję każda,
którą się w Afryce spotka.